

**Sygn. akt VII U 803/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2017 r.

**Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy  
i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący SSO Renata Gąsior

Protokolant Małgorzata Nakielska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2017 r. w Warszawie

sprawy A. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

z udziałem zainteresowanego D. M.

na skutek odwołania Z. W.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 8 kwietnia 2016 r., nr (...)

1. zmienia zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 8 kwietnia 2016 r., nr (...), w ten sposób, że stwierdza, że zainteresowany D. M. jako pracownik u płatnika składek odwołującego A. W. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 6 października 2015 r.,

2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. na rzecz zainteresowanego D. M. kwotę 900,00 zł (dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

## UZASADNIENIE

A. W., właściciel firmy (...), w dniu 21 kwietnia 2016 roku złożył do Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie, za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział (...) w W., odwołanie od decyzji z dnia 8 kwietnia 2016 r. nr (...) stwierdzającej, że D. M., jako pracownik u płatnika składek A. W. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom/u: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 6 października 2015 roku.

W odwołaniu A. W. stwierdził, że decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych uważa za wysoce krzywdzącą. Podkreślał, że pozorność zatrudnienia, którą zarzucił mu Zakład, nie miała miejsca, a praca świadczona przez D. M., była faktycznie wykonywana i trwałaby dłużej gdyby nie wypadek, któremu uległ zainteresowany. Odwołujący wskazał, że praca wykonywana przez D. M. polegała na realizowaniu zleceń wydanych pracownikowi przez odwołującego, który nadzorował jego pracę osobiście. Polecenia dotyczyły przede wszystkim kupowania i dostarczania na teren budowy niezbędnych materiałów, a także pomocy przy ich załadunku i rozładunku. Odwołujący wyjaśnił także, że na miejsce D. M., który uległ wypadkowi, nie zatrudnił nowego pracownika, ponieważ liczył się z kosztami, które musiał ponieść na rzecz zainteresowanego. Tak więc w okresie po wypadku odwołujący sam wykonywał pracę, które wcześniej zlecał zainteresowanemu. Odwołujący podkreślał również, że w 2015 roku zmuszony był zwiększyć zatrudnienie o cztery

osoby, ponieważ jego firma miała ponad dwukrotnie więcej zamówień niż w roku wcześniejszym (odwołanie z dnia 21 kwietnia 2016 r. k. 2-3).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. w odpowiedzi na odwołanie, na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c., wniósł o jego oddalenie.

W uzasadnieniu odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wskazał, że D. M. został zgłoszony do ubezpieczeń z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy pracę u płatnika A. W. od dnia 6 października 2015 roku. Natomiast od 11 października 2015 roku do 6 listopada 2015 r. odwołujący wykazał w dokumentach okres usprawiedliwionej nieobecności w pracy, bez prawa do wynagrodzenia lub zasiłku, natomiast od 7 listopada 2015 roku D. M. stał się niezdolny do pracy. Organ podnosił, że w trakcie postępowania strony nie przedstawiły dokumentów mogących świadczyć o faktycznym wykonywaniu pracy przez D. M. na rzecz A. W..

Organ rentowy wskazując na okoliczności takie jak brak ochrony ubezpieczeniowej, wpływ dokumentu zgłoszeniowego do ubezpieczeń po powstaniu nieobecności w pracy oraz wystąpienie z roszczeniem o zasiłek chorobowy uznał, że umowa o pracę zawarta między A. W. i D. M. została zawarta dla pozorów w rozumieniu art. 83 k.c. w zw. z art. 300 k.p. i z naruszeniem zasad współzycia społecznego (art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p.) – jedynie w celu uzyskania świadczenia FUS. Pod wątpliwość Zakład poddał również potrzebę zatrudnienia D. M., gdyż jak wynika z samych zeznań płatnika, po wypadku D. M. to sam pracodawca wykonywał jego zadania, w związku z czym Zakład uznał, że zatrudnienie dodatkowego kierowcy było niepotrzebne (odpowiedź na odwołanie, k. 5-6).

#### ***Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:***

D. M. został zatrudniony na stanowisku kierowca-zaopatrzeniowca, na umowę o pracę na pełny etat za wynagrodzeniem w kwocie 1.750 zł brutto, w firmie (...) w dniu 6 października 2015 roku (okoliczność bezsporna). Zainteresowany został przyjęty do pracy z racji zwiększonej ilości zleceń, które w tym okresie otrzymywała firma odwołującego. Do firmy dołączyło czterech nowych pracowników, w tym zainteresowany, w celu zwiększenia efektywności pracy i podłożeniu realizacji wszystkich otrzymanych zleceń. Jednym ze stanowisk do osadzenia był etat dla kierowcy. Wśród dotychczasowych pracowników odwołującego były osoby posiadające uprawnienia do kierowania pojazdami mechanicznymi danego rodzaju, lecz wykonywali oni prace budowlane, gdyż posiadali doświadczenie w tego typu pracach. Zaistniała sytuacja, objawiająca się zwiększeniem zleceń i zbyt małą liczbą posiadanych pracowników, zmusiła A. W. do przeprowadzenia rekrutacji.

Praca D. M. polegała na dostarczaniu na teren robót budowlanych prowadzonych przez jego pracodawcę potrzebnych materiałów hydrauliczno-gazowych i ogólnobudowlanych. Wspomniane materiały D. M. pozyskiwał w hurtowniach wskazanych przez przełożonego, którym był A. W.. Przełożony sprawował też bieżący nadzór nad pracą D. M., osobiście wydawał mu polecenia i kierował jego pracą (zeznania zainteresowanego k. 59, zeznanie odwołującego k. 60).

D. M. był zdolny do świadczenia pracy na rzecz firmy (...) faktycznie do dnia 11 października 2015 roku. W tym dniu D. M. uległ wypadkowi samochodowemu. Kolidacja, w której brał udział zainteresowany, nie miała związku z wykonywaną pracą, do zdarzenia doszło w godzinach wieczornych, w wolnym od pracy czasie. W wyniku tego zdarzenia D. M. stał się niezdolny do wykonywania pracy. W dniu 8 lipca 2016 r. A. W. i D. M. rozwiązali za porozumieniem stron umowę o pracę (zeznania stron k. 59, 60, świadectwo pracy k. 64-65).

W oparciu o powyższe ustalenia, Zakład Ubezpieczeń Społecznych na podstawie art. 83 ust. 1, art. 6 ust. 1 pkt. 1, art. 8 ust. 1, art. 11 ust. 1, 12 ust. 1, 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń oraz społecznych w związku z art. 58 § 2 i art. 83 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny oraz art. 22 § 1 i art. 300 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy wydał w dniu 8 kwietnia 2016 r., decyzję nr (...) w której stwierdził, że D. M., jako pracownik u płatnika składek A. W. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom/u: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 6 października 2015 roku. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy podniósł, że pomiędzy zainteresowanym a odwołującym doszło do nawiązania stosunku pracy, nie w celu faktycznego, trwałego

świadczenia pracy przez ubezpieczonego, ale w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, tj. zasiłku chorobowego (decyzja akta rentowe).

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie powołanych dowodów z dokumentów oraz w oparciu o zeznania złożone przez zainteresowanego D. M. (k. 58-60) i odwołującego A. W. (k. 60-61) oraz świadków: K. K. (k. 42-43), R. K. (k. 55-56), M. K. (k. 56-57), P. B. (k. 57), P. W. (k. 58).

Dowody z dokumentów zostały ocenione jako wiarygodne, gdyż korespondowały ze sobą oraz z osobowymi źródłami dowodowymi i tworzyły spójny stan faktyczny. Co istotne, strony, w tym organ rentowy, nie kwestionowały ich autentyczności i zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy, a zatem okoliczności wynikające z tych dokumentów, należało uznać za udowodnione.

Zeznania świadków i stron Sąd także ocenił jako zasługujące na wiarę. Wszyscy wskazani wyżej świadkowie w sposób szczegółowy odnieśli się do charakteru świadczonej przez zainteresowanego pracy, wskazując na miejsce, czas oraz rodzaj wykonywanych przez niego czynności w ramach umowy o pracę. Pracownicy odwołującego K. K., R. K., M. K., P. B. i P. W. wskazali, że w ramach powierzonych obowiązków służbowych zainteresowany zajmował się dostarczaniem towaru z hurtowni na teren budowy. Zeznania ww. świadków korespondowały z zeznaniami stron, które Sąd ocenił jako wiarygodne z uwagi na fakt, że były spójne i wzajemnie się uzupełniały. Odwołujący potwierdził to co zeznał zainteresowany. Ich relacja, co do okoliczności w sprawie istotnych była jednakowa i została potwierdzona dowodami z dokumentów.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Odwołanie A. W., będącego właścicielem firmy (...), od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 8 kwietnia 2016 r., nr (...) jest zasadne i jako takie zasługuje na uwzględnienie.

Kwestią sporną w niniejszym postępowaniu było to, czy zainteresowany od dnia 6 października 2015 r. podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom/u: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu jako pracownik u płatnika składek A. W.. Aby tę kwestię rozstrzygnąć, należało dokonać szczegółowej wykładni przepisów ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2016r. poz. 693). Art. 6 ust. 1 pkt. 1 tejże ustawy stanowi, że obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami, z wyłączeniem prokuratorów.

W myśl art. 13 pkt. 1 ustawy następuje to od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania. Stosownie do treści definicji zawartej w art. 2 k.p. pracownikiem jest osoba zatrudniona między innymi na podstawie umowy o pracę. Użyty w powyższym przepisie zwrot „zatrudniona” oznacza istnienie między pracownikiem a pracodawcą szczególnej więzi prawnej o charakterze zobowiązaniowym, tj. stosunku pracy. Istotą tegoż stosunku jest – w świetle art. 22 § 1 k.p. – uzewnętrznienie woli umawiających się stron, z których jedna deklaruje chęć wykonywania pracy określonego rodzaju w warunkach podporządkowania pracodawcy, natomiast druga – stworzenia stanowiska pracy i zapewnienia świadczenia pracy za wynagrodzeniem. Celem i zamiarem stron umowy o pracę winna być faktyczna realizacja treści stosunku pracy, przy czym oba te elementy wyznaczają: ze strony pracodawcy – realna potrzeba ekonomiczna i umiejętności pracownika, zaś ze strony pracownika – ekwiwalentność wynagrodzenia uzyskanego za pracę. O zakwalifikowaniu zatrudnienia jako czynności pracowniczych rozstrzygają każdorazowo przepisy charakteryzujące stosunek pracy. W ich świetle wymagane jest więc stwierdzenie, czy praca wykonywana przez pracownika na rzecz pracodawcy była dostosowana do charakteru stosunku pracy, czyli polegała na wykonywaniu pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem (art. 22 § 1 k.p.).

W rozpoznawanej sprawie organ rentowy wskazywał, że brak jest dowodów potwierdzających faktyczne świadczenie pracy przez zainteresowanego D. M., a zawarta umowa jest nieważna z mocy art. 83 k.c. w zw. art. 300 k.p.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy stwierdzić trzeba, że twierdzenia organu rentowego kwestionujące ważność umowy o pracę z dnia 6 października 2015 r., jaką zawarli D. M. i A. W. są pozbawione podstaw.

W rozpoznawanej sprawie ubezpieczony faktycznie wykonywał postanowienia umowy o pracę, którą zawarł z A. W.. Zdaniem Sądu Okręgowego nie towarzyszył jej zamiar uzyskania świadczenia z ubezpieczenia społecznego, tj. zasiłku chorobowego.

Zgodnie z art. 83 § 1 k.c. na który powołał się organ rentowy, nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Pozorność umowy wyraża się w braku zamiaru wywołania skutków prawnych przy jednoczesnym zamiarze stworzenia okoliczności mających na celu zmylenie osób trzecich. Nieważność spowodowaną pozornością czynności prawnej należy odróżnić od nieważności czynności prawnej mającej na celu obejście ustawy czy sprzecznej z zasadami współżycia społecznego (art. art. 58 § 1 i 2 k.c.), o której również wspomina organ rentowy. Czynność prawna mająca na celu obejście ustawy polega na takim ukształtowaniu jej treści, które z formalnego punktu widzenia nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest przez ustawę zakazane. Pojęcia obejścia prawa i pozorności są sobie znaczeniowo bliskie i niejednokrotnie pokrywają się. Ustalenie, czy umowa zmierza do obejścia prawa, czy jest pozorna wymaga poczynienia konkretnych ustaleń faktycznych dotyczących okoliczności jej zawarcia, celu jaki strony zamierzały osiągnąć, charakteru wykonywanej pracy i zachowania koniecznego elementu stosunku pracy, jakim jest wykonywanie pracy podporządkowanej (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 1995 r., I PZP 7/95, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1997 r., I PKN 276/97).

Czynność prawna może być również sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, przez które rozumie się na ogół obowiązujące w stosunkach między ludźmi reguły postępowania, które za podstawę mają uzasadnienie ocenne, a nie prawne. Odwołują się one do powszechnie uznawanych w całym społeczeństwie lub w danej grupie społecznej wartości i ocen właściwego, przyzwoitego, rzetelnego, lojalnego czy uczciwego zachowania. Zasady te obejmują nie tylko reguły moralne, lecz także obyczajowe (por. np. Z. Radwański (w:) System prawa prywatnego, t. 2, 2002, s. 240 i n.; M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2008, s. 327).

W ustalonym przez Sąd stanie faktycznym nie jest uzasadniony zarzut zawarcia przez zainteresowanego i odwołującego umowy pozornej (art. 83 § 1 k.c.). O pozorności danej umowy decydują okoliczności wskazane w art. 83 § 1 k.c., które występować muszą w czasie składania przez strony oświadczeń woli. W judykaturze przyjmuje się, że wady oświadczenia woli dotyczące umowy o pracę, nawet powodujące nieważność, nie skutkują w sferze prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. W tych stosunkach prawną doniosłość ma jedynie zamiar obejścia prawa przez fikcyjne (pozorne) zawarcie umowy, czyli takie, które nie wiąże się ze świadczeniem pracy, a dokonanie zgłoszenia do ubezpieczenia następuje pod pozorem zatrudnienia. Jeżeli zatem po zawarciu umowy o pracę pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował, to nie można mówić o pozorności złożonych oświadczeń woli przy zawarciu umowy o pracę (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 października 2005 r., I UK 32/05).

Postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie w sposób nie budzący wątpliwości wykazało, że ubezpieczony realizował wszystkie obowiązki wynikające z zawartej umowy o pracę, które polegały na kupowaniu w określonych hurtowniach materiałów budowlanych na polecenie odwołującego, przetransportowaniu ich na teren wskazanej przez pracodawcę budowy, a także pomoc przy załadunku i wyładunku tychże materiałów. Swoje obowiązki odwołujący wykonywał w dobowej normie czasu przewidzianej na 8 godzin, przy czym rano w siedzibie firmy odbierał instrukcje i polecenia od przełożonego A. W., po czym przemieszczał się między wyznaczonymi hurtowniami, a miejscami robót na które dostarczał niezbędne materiały. Na powyższe wskazuje dokumenty zgromadzone w toku niniejszego postępowania, jak i przede wszystkim zeznania przesłuchanych w sprawie świadków i stron.

Kolejną okolicznością, na którą należy zwrócić uwagę jest to, że o pracowniczym charakterze zatrudnienia nie decyduje sam rodzaj pracy czy umowy, ale wykonywanie jej w warunkach podporządkowania poleceniom pracodawcy, konkretyzującego czynności, które w ramach umówionego rodzaju pracy ma wykonywać pracownik, a także sposób oraz czas i miejsce wykonywania tychże czynności. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 12 lutego 2013 r. podporządkowanie organizacyjne pracownika pracodawcy stanowi konstytutywną cechę stosunku pracy, a contrario brak tej cechy decyduje w niniejszej sprawie o ustaleniu stosunku cywilnoprawnego z umowy o dzieło jako

obowiązującego pomiędzy stronami niniejszego procesu. Dodatkowymi cechami stosunku pracy jest dobrowolność podjęcia pracy przez pracownika i odpłatność świadczonej przez niego pracy. Ponadto istotnym - w ramach umowy o pracę - jest konieczność kumulatywnego wystąpienia powyższych przesłanek, charakteryzujących umowę o pracę. Zasadnym jest więc stwierdzenie, że brak choćby jednej z powyższych przesłanek decyduje o odmowie uznania łączącego strony stosunku prawnego, jako umowy o pracę (III AUa 1068/12).

D. M. był podporządkowany pracodawcy, wykonywał pracę w miejscu i czasie przez niego wskazanym, jak również realizował kierowane do niego przez przełożonego polecenia służbowe. Jednocześnie zainteresowany otrzymał wynagrodzenie za świadczoną pracę, za przepracowany okres przed wypadkiem. To dowodzi jego podporządkowania w zakresie miejsca i czasu wykonywania pracy i jednoznacznie potwierdza charakter więzi prawnej, jaka została sformalizowana przez strony. Tym samym, zdaniem Sądu Okręgowego wystąpiły wszystkie elementy konieczne dla zaistnienia pomiędzy stronami stosunku pracy.

W ocenie Sądu Okręgowego, została wykazana również racjonalność i ekonomiczna potrzeba zatrudnienia zainteresowanego przez A. W. na stanowisku wskazanym w umowie o pracę. Podkreślenia wymaga także fakt, że wynagrodzenie ubezpieczonego nie przekraczało wysokości wynagrodzeń innych pracowników.

Z tych też względów, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477<sup>(14)</sup> § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję uznając, że D. M. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od dnia 6 października 2015 r. w związku z zatrudnieniem u odwołującego A. W., prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) w W. na podstawie umowy o pracę.

Zainteresowany w toku postępowania reprezentowany był przez profesjonalnego pełnomocnika – radcę prawnego, który wnosił o zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Sąd o kosztach procesu orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 2 pkt. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. 2015 poz. 1804). Sąd jednocześnie orzekając o kosztach zastępstwa procesowego miał na uwadze treść uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2016 r., sygn. akt II UZP 2/16, zgodnie z którą w sprawie o ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku ubezpieczenia społecznego lub jego zakresu (o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego; o podleganie ubezpieczeniom społecznym) do niezbędnych kosztów procesu zalicza się wynagrodzenie reprezentującego stronę radcy prawnego lub adwokata, biorąc za podstawę zasądzenia opłaty za jego czynności z tytułu zastępstwa prawnego stawki minimalne uzależnione od wartości przedmiotu sporu określone w właściwym rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych, bądź adwokatów.

## ZARZĄDZENIE

(...)